

IN MEMORIAM

Dr Zdzisław Konstanty Jagodziński (1927–2001)

Śmierć dr. Zdzisława Jagodzińskiego w Londynie 5 marca 2001 r. pozbawiła emigracyjną historiografię, bibliotekarstwo i publicystykę jednego z jej czołowych przedstawicieli ostatnich kilkudziesięciu lat. Jest to strata odczuwalna nie tylko w polskim Londynie, lecz także wśród humanistów w kraju.

Był On głosem sumienia polskiego. Miał tę rzadką cechę wśród rodaków — odwagę cywilną. Nie baczył na nikogo, trzymał się wytyczonej linii postępowania. W ostatniej dekadzie po odzyskaniu przez Polskę niepodległości pozostał jednym z niewielu „niezlomnych”. Dla niego prawda historyczna, nawet gdy była niepopularna, stanowiła światło przewodnie prowadzące Go przez całe życie. Był człowiekiem Kresów Wschodnich Rzeczypospolitej, wierny im do ostatnich chwil życia. Nie przyjmował żadnych kompromisów w tej kwestii. Do końca bronił straconych ziem, przypominając ich polskość i ich związki z kulturą polską, w okresie kiedy nie było to popularne, czy mile widziane. Niektórzy widzieli w nim osobę sztywną w swoich poglądach, nie przyjmującą kompromisów, nawet jednostronną. Wszelako nie było to prawdą. Przy swojej bezkompromisowej postawie w odniesieniu do Kresów Wschodnich i kontaktów z naszymi sąsiadami — szczególnie Ukraińcami stał na stanowisku potrzeby dobrosąsiedzkich stosunków, obopólnego szacunku. Wszakże nigdy nie mogło to odbywać się kosztem interesów Polski. Nie mogło to być dokonane przez ustępstwa jednej strony, z korzyścią zaś drugiej. Ze wszechmiar był dr Jagodziński szczególną osobą na firmamencie polskiej nauki i kultury emigracyjnej.

Zdzisław Konstanty Jagodziński urodził się 14 stycznia 1927 r. w Białokrynicy koło Krzemieńca na Wołyniu. Do wybuchu II wojny światowej chodził do szkoły powszechnej przy słynnym Liceum Krzemienieckim. Jako dwunastoletni młodzieniec podczas wojny 1939 r. był gońcem. W 1940 r. z rodzicami został deportowany do Kazachstanu. Po umowie polsko-sowieckiej z 30 lipca 1941, dołączył do tworzącej się Armii Polskiej, z którą został ewakuowany do Persji. Następnie do 1947 r. uczęszczał do Junackiej Szkoły Kadetów, dla której do końca swoich dni żywił szczególny szacunek i przywiązanie. Przez 50 lat był sekretarzem Walnych Zebrań Związku Junackiej Szkoły Kadetów. Nie opuścił ani jednego zebrania.

Do Anglii przybył z Wojskiem Polskim w 1947 r. Podjął studia ekonomiczne i socjologiczne na National University of Ireland (University College Galway) w Irlandii, zyskując tytuł Bachelor of Arts.

Po powrocie do Anglii osiadł w Londynie, gdzie do 1970 r. pracował jako urzędnik bankowy. Jednocześnie kontynuował studia, tym razem historyczne na Polskim Uniwersytecie na Obczyźnie pod opiekę swego mistrza, gen. prof. Mariana Kukiela. Tu uzyskał tytuł magistra filozofii z zakresu historii. Następnie na podstawie rozprawy o stanowisku Anglii wobec sprawy polskiej podczas Wiosny Ludów w 1848 r. otrzymał tytuł doktora filozofii (1972).

Życiową miłością dr. Jagodzińskiego były książki. Toteż w swoich wolnych od pracy chwilach przychodził do Biblioteki Polskiej w Londynie, zanurzając się w słowie pisanym, aby — jak to określiła Maria Danilewicz-Zielińska — „być sobą”. W 1970 r. Zdzisław Jagodziński został zastępcę kierownika Biblioteki Polskiej w Londynie. Był z nią związany do ostatnich chwil życia. Można by zaryzykować stwierdzenie, że przez następne ponad ćwierćwiecze On był Biblioteką Polską w Londynie. Po trzech latach został kierownikiem Biblioteki. Stanowisko to piastował przez następne 28 lat. Jako kierownik BP w Londynie dr. Jagodziński rozwijał jej działalność, wzmacniając nie tylko jej status biblioteczny, lecz także naukowy. Gromadził specjalistyczne zbiory, np. wydania drugiego obiegu z okresu „solidarnościowego”, wszelkie druki ulotne, biogramy, książki o Katyniu, zbiór Conradiana o szczególnej wartości poznawczej. Za jego kierownictwa zbiory archiwalne BP w Londynie bardzo rozrosły się o rękopisy literackie oraz spuścizny po politykach i działaczach na emigracji. Do niego kierowały się korowody studentów i naukowców, szukających porady i wskazówek. Nikogo nie odprowadzał bez ich udzielenia. Miał fenomenalny zasób informacji, z którymi chętnie się dzielił. Nie znał godzin pracy. Przesiadywał w Bibliotece godzinami po jej zamknięciu. Za kierownictwa dr. Jagodzińskiego w szesnastoleciu 1974–1990 BP w Londynie „stała się największym w Europie punktem rozdawnictwa książek i czasopism emigracyjnych, a także zachodniego piśmiennictwa politycznego i filozoficznego dla Kraju”.

Dr Jagodziński działał również w wielu innych organizacjach. Bliskie sercu było mu zwłaszcza Polskie Towarzystwo Historyczne w Wielkiej Brytanii, członkiem którego był od 1963 r. Od 1968 do 1970 r. pełnił obowiązki wiceprezesa Zarządu, a od 1970 r. zaś sekretarza. W latach 1973–1978 i 1992–2001 był redaktorem „Tek Historycznych”, organu Towarzystwa. Od 1991 r. do śmierci wiceprezesował Polskiemu Towarzystwu Historycznemu w Wlk. Brytanii (PTHWB). Jego referaty, zawsze starannie opracowane, najczęściej z dziejów porozbiorowych, charakteryzowały się bogactwem wiadomości. Był również sercem Koła Krzemieńczan w Londynie jako redaktor naczelny „Biesiady Krzemienieckiej”. Pod jego pilnym okiem wyszły wszystkie trzy zeszyty. Pracę nad czwartym przerwała śmierć.

Dr Jagodziński był człowiekiem czynu, jeżeli czegoś się podejmował, nie zadowalał się biernym uczestnictwem. Jego nazwisko można było odnaleźć w wielu organizacjach i instytucjach. Był wiceprezesem Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie, wiceprzewodniczącym Fundacji Polonia Aid Foundation Trust, współzałożycielem Komitetu Pomocy Polakom w Rosji (po 1989 przemianowanym na Komitet Pomocy Polakom na Wschodzie), wiceprzewodniczącym, a ostatnio przewodniczącym Stefan Zamoyski Educational Fund, członkiem Rady Studium Polski Podziemnej, Polskiego Towarzystwa Naukowego na Obczyźnie i wykładowcą PUNO. Był członkiem wielu ważnych jury nagród pisarskich, w tym „Wiadomości”, Nagrody Pisarskiej Stowarzyszenia Polskich Kombatantów, Nagrody Pisarskiej Polskiej Fundacji Kulturalnej im. Edwarda Raczyńskiego. Gdy na początku bieżącego roku sponsorem tej ostatniej nagrody zamiast PFK zostało MSZ, dr Jagodziński, wierny do ostatka swoim zasadom, zrezygnował z członkostwa w jury.

Mimo tych wszystkich obowiązków, tak zawodowych, jak i społecznych, dr Zdzisław Jagodziński znalazł czas na pracę naukową, bibliograficzną i szeroko zakrojoną działalność publi-

cystyczną. W tej ostatniej pisywał pod pseudonimami: Z. J. Bończa, Z. Kojarski i J. Kaliniak. Był autorem niezliczonych artykułów i polemik w polskich gazetach i czasopismach emigracyjnych na przeróżne tematy, w szczególności w obronie polskości Kresów Wschodnich, walcząc o to, aby pozostały w żywej świadomości rodaków i nowych pokoleń urodzonych po ich utracie. Jego prace można znaleźć na łamach m.in. „Tygodnia Polskiego”, „Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza”, „Orla Białego” i „Wiadomości”.

Był autorem książki *Anglia wobec sprawy polskiej w okresie Wiosny Ludów 1848–1849* wydanej w 1997 r. w wolnej Warszawie — jak sam mówił — w oficynie wydawniczej IH PAN. Stanowiło to szczególnie ważny moment w biografii. Na łamach „Tek Historycznych” opublikował szereg prac, m.in.: *Rząd brytyjski wobec Powstania Poznańskiego 1848* (t. XIII), *Tadeusz Kościuszko w piśmiennictwie emigracyjnym gen. Mariana Kukiela* (t. XX) i *O początkach szkół junackich w ZSSR* (t. XX). Na łamach „Biesiady Krzemienieckiej” ogłosił artykuły: *O biesiadach krzemienieckich w Paryżu* (z. 1), *Juliusza Słowackiego „Dwie życia połowy”* (z. 2), *Podstawy prawne i materialne Liceum Krzemienieckiego* (z. 3).

Dr Jagodziński był również znakomitym bibliografem. W kolejnych „Tekach Historycznych” opublikował *Bibliografię prac gen. Mariana Kukiela*, w „Biesiadzie Krzemienieckiej” — *Bibliografię Krzemieniecką*. Głównym jego dorobkiem w tym zakresie była kontynuacja wieloletniego dzieła pt. *Bibliografia druków polskich i Polski dotyczących wydanych poza Polską po 1 września 1939*. Współpracował i współredagował tomy IV (1985) i V (1995). Kolejne dwa tomy VI i VII opracował sam, ostatni wydany w 2000 r. Skrzętnie zbierał wszelkie dane bibliograficzne na temat Katynia. W 1982 r. wydał swoją *Bibliografię katyńską (książki i broszury)*, zawierającą 496 pozycji. Przy swojej pracowitości i powadze dla dzieła był to jednocześnie człowiek wielkiej skromności, z ciętym dowcipem. Zawsze potrafił dla przyjaciół napisać zgrabny wierszyk z okazji imienin, urodzin i innych świąt rodzinnych.

Dr Jagodziński był odznaczony Orderem Odrodzenia Polski IV i V klasy, wyróżniony został również Złotą Odznaką Związku Ziemi Wschodnich RP. Był też laureatem wielu prestiżowych nagród, w tym Nagrody im. Juliana Godlewskiego za całokształt działalności kulturalno–naukowej (1987), Nagrody Janiny i Franciszka Skowyrów przyznanej za całokształt działalności kulturalno–naukowej przez Instytut Polonijny KUL–u oraz Nagrody im. Adama Mickiewicza dla Polskiego Bibliotekarza.

Wraz ze śmiercią dr. Jagodzińskiego odeszła pewna epoka polskiej emigracji, szczególnie londyńskiej.

Andrzej Suchcitz
Londyn